

Protokół przesłuchania świadka.

Trebiń dnia 15 listopada o godz. 11-tej Ła Woibel⁵⁸
 Jan funkcjonariusz postawunku M.O. w Magurszynie⁵⁹
 przesłuchany przez mnie wymienionego w charakterze
 świadka na okoliczności pomordowania polaków
 przez Niemców. Ktorego uprzedzono o odpowiedzialności
 karnej za fałszywe oskarżenie i zeznanie z art.

który oświadczył co następuje

Chcę wam oświadczyć Domowolki Józef
 syn Wójcicha i Franciszki z domu
 Glinków, urodz. 17. II 1899 roku,
 wyznaniem wyzn. kat. żonod, volunt
 ram. Trebiń gm. Trebiń pow. Horodnie

W dniu 19-go czy 20-go maja w 1943 roku nast
 vanem przyjechali do naszej wioski bandownicy
 i zaaranżowali kilku ludzi którym byli
 Marchewka Stefan syn Wawnyca, Sawcuk
 Włodzisław syn Jana, Misiek Adam s. Jana
 Bratos Włodzisław s. Jana, Lasota Michał s.
 Wójcicha, Sobczak Lucjan s. Stanisława
 wszyscy zam. we wsi Trebiń gm. Trebiń,
 oraz Sobczowski Włodzisław zam. w Cetinowie
 gm. Trebiń.

Ludzie tych wyrzuci do lasu i między Trebie-
 niem a Łękanic ich zostawiali, oprócz Lasoty
 Michała którego wyrzuci do Grabowa u/d Piliń
 a co się z nim stało to niewiem o tym chętnie
 jeszcze niepowiem, przyczyn tego morderstwa
 niejest mi wiadome. Prawdopodobnie

arentowali ich z listy.

Drugim razem przyjechali w lipcu w 1943 r.
o godz. 3-ej obstarali namz wieś i folwark
Trebsien i zabrali wszystkie mgrozy w
jedno miejsce. Zapytali potem kto jest
sółtysiem więc ja wyszedłem i powiedziałem
że ja jestem a oni rozdali odemnie
12 podpis. Ja wtedy powiedziałem że szła
ja wam weemy kiedy wysey ludzi z
tutaj, wtedy karali mi zabrac ludzi i
przyjechać na podwozy. Ja powiedziałem
chłopaki wysey po kome ktury ma
przyjeżdżać na podwozy. Poszli się wysey
opócz tych kturych niemy niechcieli
pójść, frech było stętych tj. Waliński
Stanisław, Krawczyk Józef, Janek Jan
i kilku mieszkających [redacted]
Lasota Franciszka, Pogorziński Jan i jego
matka Franciszka.

Gdy przysły podwozy zabrali tych ludzi
i pojechali do Grabowa ułd. Policz.

W Grabowie trochę zwolnili a resztę zabrali
pod Warkę, tam torturali.

Ludzie się nazywali: Waliński Stanisław
Krawczyk Józef, Pogorziński Jan, Pogorzińska
Franciszka, Lasota Franciszka, Janek Jan.
Wysey z folwarku i wieś Trebsien.

Przyczyn tego morderstwa nie wiem, tylko
po powrocie tych ludzi z Grabowa, [redacted]

[redacted] gdy ja go widziałem po jakichś słowach

tygodniach czasu chodził już z bronią a
poprzednio był ~~razem aresztowany razem z~~ 52
tymi ludźmi i obcował z miejscowymi 60
niemcami.

Potym w następstwie upłynęło trochę czasu i znów
przyjechali Niemcy do nas i było to już
w miesiącu grudniu 1943 roku przyjechali
o godz. 4-tej rano do Stępnia Stanisława
i co w nocy zrobili to Niemcom tylko raz
przyjeżdżał ~~do~~ ~~niemce~~ jeden rannym i karał mi
iść z sobą do Stępnia gdy wchodząc na
podwórko zauważyłem podobno że leżała
jakas kobieta zauważyłem to po ubiorze
w mieszkaniu ~~niemce~~ jeden zapytał ile
Stępnia ma lat a ja mu odpowiedziałem
że przecież macie na oknach spis ludzi
całego domu wtedy on popatrzył i opisał
z tego spisu sobie.

Potym w następstwie powiedział mi że tych
trupów których tu porozkładają, pochować
ich 150 metrów od budynków. Po zrobieniu
w następstwie co się znajdowało w gospodarstwie
Stępnia wyjechali do Łobowku a potem do
Korzeni.

Miejscy trypami tymi byli Stępnia
Stanisław, Stępnia Lejcia, Stępnia Eugeniusz
Stępnia Władysław i Marek Lief który był
przywieziony z Helensku gm. Mławy.

Indrie ci ~~sortati~~ pochowani w naszym wiości
pod kryciem ława obecnie pogrzebani są
na cmentarzu w

Natym protokół przesłuchania
zakończono i po odczytaniu podpisano
i esnat.

Przesłuchał

Probez.

Gerhardi. Lind